

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 stycznia 2024 r.,
skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego **L. R.**,
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 30 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 116/23,
uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 25 maja 2022 r., sygn. akt IV K 197/20
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić skargę;**
 - 2) obciążyć oskarżonego L.R. kosztami postępowania skargowego.**
- [PGW]**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 maja 2022 r., sygn. IV K 197/20, L.R. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w okresie od końca września 2013 r. do 30 października 2013 r. w [...] koło [...], z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy, bez wymaganego dla jednostki naukowej zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego w Warszawie, jako główny badacz projektu „[...]”, będąc na podstawie umowy nr [...] zawartej w dniu 09.04.2013r. pracodawcą J. S., polecał

jemu dokonywanie zbioru ziela konopi i wytwarzanie znacznej ilości środka odurzającego o łącznej masie nie mniejszej niż 5 955,88 gramów, z czego można uzyskać od 5 955 do 19 852 porcji handlowych środka odurzającego, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 63 ust. 2 w zb. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005r. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Od tego wyroku apelację złożył prokurator, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia przez dokonanie dowolnych, a nie swobodnych ustaleń w zakresie realizacji oskarżonych L. R. i J. S. znamion czynu zabronionego w wyniku nieuprawnionych rozważań, i R. L. i J. S. nie działali w sposób świadomy i umyślnie wbrew obowiązującym przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonych, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że co najmniej przewidywali możliwość popełnienia zarzucanych im przestępstw dokonania zbioru i wytwarzania znacznej ilości środka odurzającego, nie mając pisemnej zgody uprawnionego organu na podjęcie wyżej wymienionych działań, o którą w dacie zbioru się starali, ale jej nigdy nie uzyskali,
2. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie dowolnych, a nie swobodnych ustaleń w wyniku przyjęcia, iż L. R. nie miał wpływu na działania J. S. w zakresie podejmowania decyzji o ścięciu roślin konopi, a następnie poddaniu tychże dalszym procesom, celem uzyskania środka odurzającego, mimo iż dowody przeprowadzone w sprawie w sposób jednoznaczny wskazują, że L. R. był odpowiedzialny za merytoryczną stronę prowadzenia projektu, podczas gdy J. S., nieposiadający niezbędnej wiedzy merytorycznej w zakresie uprawy konopi i produkcji środków odurzających, zatrudniony celem występowania do właściwych organów administracji publicznej, będący z ww. w stałym kontakcie telefonicznym, mailowym, wykonywał nakładane na niego dyspozycje, które to przyjęcie spowodowało, iż sąd uniewinnił L. R. oraz J. S. od popełnienia zarzucanych im czynów,

3. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie dowolnych, a nie swobodnych ustaleń poprzez przyjęcie, iż domniemana zgoda ustna przedstawiciela Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego w [...] na ścięcie roślin konopi innych niż włókniste z pola w [...] wywołała skutki prawne w postaci usankcjonowania działań oskarżonych J. S. i L. R., gdy tymczasem z punktu widzenia zarzucanych im czynów zabronionych była relewantna,

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku między innymi w części uniewinniającej L. R. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2023 r., sygn. II AKa 116/23, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wydał orzeczenie kasatoryjne. Z pisemnych motywów wyroku wynika, że jego podstawę prawną stanowił art. 437 § 2 k.p.k., a konkretnie zmaterializowanie się konieczności ponowienia przewodu sądowego w całości. Konieczność taka miała wynikać z faktu nieuwzględnienia w procesie dowodzenia całokształtu zgromadzonych dowodów i okoliczności z nich wynikających, nieprzeprowadzenia niezbędnej dla prawidłowych ustaleń analizy znajomości prawa przez oskarżonego w celu dalszej identyfikacji przyjętego błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, wiedzy o trybie postępowania w celu wydania stosownych zezwoleń przez uprawniony do tego organ administracyjny, nie zrealizowania wytycznych Sądu Apelacyjnego, który wydał poprzedni wyrok uchylający poprzez rozważenie kwestii sprawstw polecającego, czynienia zaś zbędnej analizy sprawstwa kierowniczego, które ponad wszelką wątpliwość zostało już w instancji odwoławczej wykluczone, co powodowało naruszenie art. 442 § 3 k.p.k.

Na powyższy wyrok obrońca oskarżonego złożył na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. skargę, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości mimo, że taka podstawa uchylenia orzeczenia nie wystąpiła. W następstwie powyższego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna, stąd w myśl art. 539e § 2 in *princ.* k.p.k. podlegała oddaleniu. Nie można zgodzić się z autorem środka zaskarżenia, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego nastąpiło w obrazą z art. 437 § 2 k.p.k. Przepis powyższy kataloguje przyczyny uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W sytuacji, gdy żadna z nich w danej sprawie nie zachodzi, obliuguje sąd II instancji do zmiany kontrolowanego orzeczenia w obliczu stwierdzenia uchybienia. Podstawą takiego orzeczenia mogą być zarówno dowody zgromadzone przez sąd I instancji, jak i dowody przeprowadzone przed sądem odwoławczym - z tym jednak zastrzeżeniem, że nie może to prowadzić do powtórzenia przewodu sądowego w całości. Jeżeli więc stan dowodowy nie jest wystarczający do wydania wyroku reformatoryjnego i wymaga jedynie uzupełnienia przewodu sądowego, sąd odwoławczy jest obowiązany przeprowadzić dowody i wydać orzeczenie merytoryczne. Problem jednak w tym, że w sprawie niniejszej – wbrew temu co twierdził w skardze obrońca – nie zachodziła konieczność uzupełnienia materiału dowodowego. Jego zakres był bowiem kompletny i nie było mowy o konieczności dalszego gromadzenia niezbędnych dla wyrokowania dowodów. Kluczowym uchybieniem jakie zostało stwierdzone w toku postępowania instancyjnego była natomiast nierzetelna niekompletna ocena owego materiału i zignorowanie wielu istotnych aspektów faktycznych z niego wprost wynikających. Nie można zgodzić się, by kompetentnym w tym zakresie był w uwarunkowaniach niniejszej sprawy sąd ad quem z tego oto powodu, że postępowanie w sprawie toczyło się ponownie, po uchyleniu wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, sygn. II AKa 432/19, poprzedniego wyroku z dnia 4 czerwca 2019 r. Wydając orzeczenie kasatoryjne i wskazując na uchybienia, których dopuścił się w toku procedowania sąd I instancji, sąd odwoławczy stosownie do art. 442 § 3 k.p.k. wyraził w pisemnych motywach wskazania i zapatrywania prawne, które powinny być respektowane i podlegać realizacji. Tak się jednak nie stało, co wykazał sąd II instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Powyższe uchybienie w powiązaniu z szeregiem braków i niedostatków w ocenie materiału dowodowego

stwierdzonych w toku postępowania dowodowego przekonywało, że konwalidacja tych wszystkich mankamentów wymagać będzie ponowienia przewodu sądowego. Podzielić należy zapatrywania wyrażone przez sąd odwoławczy co do interpretacji powyższego unormowania oraz finalne przekonanie, że to nie sąd *ad quem*, dokonujący powtórnej kontroli instancyjnej, jest jego adresatem, lecz sąd I instancji. W realiach niniejszej sprawy sąd ten ewidentnie nie sprostął obowiązкови wynikającemu z art. 442 § 3 k.p.k.

Ogół stwierdzonych uchybień nie pozwalał więc na przejęcie przez sąd odwoławczy kompetencji sądu *meriti*, gdyż wiązałoby się to między innymi z koniecznością ponowienia przewodu sądowego, co jest wyłączną domeną sądu I instancji. Wystąpiła zatem w niniejszej sprawie jedna z podstaw określonych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., która implikowała wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Sąd *ad quem* w pisemnych motywach wyroku szczegółowo omówił wszystkie aspekty, które nakazywały uznanie za aktualną powyższej ustawowej przeszkody w orzekaniu reformatoryjnym. Stąd też nie mogło być mowy o obrazie powyższego przepisu.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia skargi, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu (art. 539e § 2 k.p.k.), obciążając oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

[PGW]

[ał]

